25 gr. 25 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe“ po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok V. | Nr. 283.

Kraków, sobota 4 grudnia 1943

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączaniu porta zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— Zł., z odnoszeniem do domu 6.50 Zł. W Rzeszy z dopłatą porta 7.50 Zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe Konto czekowe: Warszawa 658.

Stosunki w Sowietach.

Narody ZSRR mają dość wojny. - Z opowiadań żołnierzy polskich

(Od specjalnego wysłannika agencji prasowej „Telepress“).

Kraków, 3 grudnia. **Opublikowany we wczorajszych wydaniach dzienników pierwszy reportaż specjalnego wysłannika agencji prasowej „Telepress“ z pobytu w obozie żołnierzy polskich z dywizji im. Tadeusza Kościuszki na etapie frontu wschodniego, wywołał zainteresowanie społeczeństwa polskiego.**

Ciekawe są opowiadania tych żołnierzy polskich o wewnętrznych stosunkach sowieckich, o mieszkańcach, ich stosunku do władz i nastawieniu do wojny. Streszczamy je w drugim reportażu naszego specjalnego wysłannika.

Otoczony grupką rodaków, którym szczęśliwy los pozwolił cało powrócić z piekła bolszewickiego, zapytuję o ogólne warunki egzystencji w Sowietach. Na moje ogólnikowe pytanie sypią się gremjalne odpowiedzi.

— Czy w Rosji Sowieckiej panuje naprawdę głód, o którem to zjawisku już w rozmowach z wami kilkakrotnie obiło mi się o uszy?

— Głód u nas a głód sowiecki, to dwa różne pojęcia — pada odpowiedź z ust kaprala Włodzimierza Sikorskiego, rodem z Białegostoku. — U nas, t. j. dawniej w Polsce, głodnym mógł być tylko człowiek, unikający pracy i nie mający żadnych źródeł zarobkowych; kto jednak pracował i zarabiał, dla tego uczucie głodu było obce. W Sowietach jednak można pracować jak ten przysłowiowy wół, a jeśli nie ma się nic wspólnego ze „śmietanką“ czerwonych komisarzy, to można spuchnąć z głodu i przenieść się do wieczności.

Głód jest codziennem zjawiskiem i to bez wyjątku na wszystkich obszarach republiki radzieckiej.

Dawna Rosja carska, która uchodziła powszechnie za kraj mlekiem i miodem płynący, a dzisiejsza Rosja Sowiecka to inny świat, to kraj głodu i nędzy, to prawdziwa republika proletarjuszy-nędzarzy — powiada z goryczą żołnierz-tułacz.

— **A co mówi się w Sowietach o wojnie?** Czy ludność sowiecka wierzy w zwycięstwo i poprawę losu? — rzucam pytanie.

— Wojna przyniosła Sowietom jeszcze większą nędzę i ubóstwo, niż to miało miejsce przed wojną. W opinji ludności sowieckiej wojna jest przekleństwem. Nikt nie wierzy w możliwość zwycięstwa bolszewizmu, bo szczytne hasła, głoszone przez trzecią międzynarodówkę, stały się wyświechtanym frazesem i w realizację tych haseł i poprawę losu ludności nikt już w Bolszewji nie wierzy. Praktyka wykazała że w warunkach rosyjskich najwznioślejsze hasła nigdy nie ulegną realizacji, gdyż **losami narodów sowieckich kierują ludzie z gruntu źli,** którym dola szarego człowieka jest obcą i obojętną.

Ludy sowieckie mają dość wojny,

nigdzie nie daje się zauważyć zapał wojenny wśród społeczeństwa sowieckiego, które szumny komunał „proletarjusze wszystkich krajów łączcie się“ uzupełnia znamiennym dodatkiem — „aby oczyścić nasze ziemie z czerwonych ciemiężców“.

— Czy wszyscy ludzie w Rosji Sowieckiej pragnęliby zmiany reżimu?

— Młodzież nie zna lepszych czasów, gdyż wyrosła w okresie rządów porewolucyjnych, ale ci, którzy znają czasy dobrobytu z okresu pierwszej wojny światowej, ci tęsknią do wolności i swobody, której w czerwonej Rosji nie było i nie będzie. Młodsze pokolenie sowieckie, wychowane w zasadach proletarjackich, zna dawną Rosję tylko z opowiadań, ale głoszenie tej prawdy jest zbrodnią, karaną ciężkiem więzieniem, zsyłką w odległe stepy lub w pustkowia syberyjskie, a nawet śmiercią. W tych warunkach życie w Sowietach nie ma żadnej wartości.



W obozie uchodźców z dywizji „Tadeusza Kościuszki“ odbyła się pierwsza Msza polowa. — Jak donosiła prasa, był to wzruszający widok, kiedy żołnierze polscy po raz pierwszy mogli uczestniczyć w nabożeństwie, oraz wysłuchać kazania w ojczystym języku.

Chaos walutowy w Marokku.

Paryż, 3 grudnia. W północnej Afryce jest obecnie w obiegu 14 najrozmaitszych walut o czem donosi z Tangeru „Matin“. Chodzi tu o dawniejsze banknoty banku marokańskiego, o nowe banknoty tego banku, które były drukowane częściowo w Stanach Zjednoczonych, częściowo zaś w Anglji i w Marokku. Dalej o emitowane dolary przez amerykańskie władze okupacyjne, o normalne amerykańskie dolary, angielskie funty, oraz emitowane w koloniach i dominjach angielskie banknoty, funty i szylingi brytyjskich władz okupacyjnych, o banknoty banku algierskiego i tunezyjskiego, o małe banknoty banku francuskiego, wreszcie o banknoty banku francusko-zachodnio-afrykańskiego.

Niemieckie samoloty bliskiego wsparcia uzyskały trafienia wśród bateryj nieprzyjacielskich nad ujściem rzeki Sangro i zniszczyły poważną liczbę pojazdów mechanicznych. W walkach powietrznych zestrzelono 8 samolotów nieprzyjacielskich.

Północno-amerykańskie formacje lotnicze przedsięwzięły wczoraj dzienny wypad na zachodni rejon Rzeszy i zrzuciły bomby na kilka miejscowości. Podczas tego ataku nieprzyjaciel stracił 42 samoloty, głównie ciężkie 4-motorowe bombowce.

Samoloty niemieckie w nocy na 2-go grudnia zaatakowały objekty w Anglji południowej.

Ścigacze zatopiły bezpośrednio koło południowych wybrzeży brytyjskich w nocy na 2-go grudnia z silnie strzeżonego przybrzeżnego konwoju brytyjskiego parowiec o pojemności 1.000 brt.

Zbombardowanie dzielnicy robotniczej w Turynie.

Rzym, 3 grudnia. W ciągu środy nastąpił nowy ciężki atak terorystyczny anglo-saskiego lotnictwa bombardującego na Turyn. Zrzucono wielką liczbę bomb burzących i zapalających rozmaitego kalibru. Szczególnie ciężkie straty poniosły gęsto zaludnione przedmieścia, zamieszkałe w głównej mierze przez robotników. Także i w śródmieściu wyrządzono ciężkie szkody. Liczby ofiar nie zdołano dotąd ustalić.

Skuteczny wypad niemieckich ścigaczy.

Berlin, 3 grudnia. Niemieckie łodzie pościgowe zatopiły podczas ataku na południowe wybrzeża angielskie koło Beachy Heat z zabezpieczonego silnie przez kilka brytyjskich kontrtorpedowców przybrzeżnego konwoju 1 parowiec o pojemności 1.000 brt. Mimo silnego ognia obronnego powróciły niemieckie łodzie, jeszcze w ciągu nocy bez szkód i w pełnej liczbie do swojej bazy.

Dotychczasowe straty aljantów: 35,000.000 ton

Berlin, 3 grudnia. **Przekroczona została obecnie cyfra 35,000.000 brt. tonażu okrętowego, zniszczonego od dnia 1-go września 1939 przez siły morskie i lotnicze mocarstw Paktu Trzech. Znaczy to, że od wybuchu wojny zatopiono większą ilość okrętów, aniżeli ich posiadała Anglja razem ze Stanami Zjednoczonemi.**

Na skutek kolosalnych tych strat Stany Zjednoczone zmuszone zostały do unieruchomienia licznych swych przedsiębiorstw przemysłowych, aby użyć zwolnione w ten sposób siły robocze do pracy w stoczniach. Produkcja angielskich statków handlowych natomiast dosięga dziś zaledwie jednej piątej stanu pokojowego, ponieważ istnieje brak surowców i robotników. W ubiegłych jedenastu miesiącach wybudowano w Anglji nowego tonażu okrętowego zaledwie 500.000 brt., podczas gdy brytyjska flota handlowa straciła w tym samym czasie przeszło 2 i pół miljona brt. Tegoroczne straty okrętowe w Anglji przekraczają więc siedmiokrotnie ilość statków nowo wybudowanych.

Od czasu rozpoczęcia akcji sycylijskiej ponieśli Anglicy i Amerykanie następujące straty wskutek samego tylko działania niemieckich łodzi podwodnych, lotnictwa i artylerji:

Zatopiono: 55 kontrtorpedowców, 38 ścigaczy, 6 krążowników, jeden okręt wojenny, 5 łodzi podwodnych i 3 łodzie torpedowe.

Uszkodzono: 48 kontrtorpedowców, 32 ścigacze, 35 krążowników, 3 okręty wojenne, 4 łodzie podwodne i 1 łódź torpedową.

Zacięta bitwa trwa dalej.

Berlin, 3 grudnia. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 2 grudnia:**

W wielkim łuku Dniepru nieprzyjaciel tylko w kilku miejscach bezskutecznie atakował słabszemi siłami. Natomiast walki koło punktu włamania na południowy zachód od Kremeńczuka przybierały na gwałtowności. W przeciwwypadzie zniszczono bataljon nieprzyjacielski, który przełamał się.

Koło Czerkas nasze wojska w skutecznie następującym przeciwataku przyszły z odsieczą przejściowo otoczonemu i dzielnie walczącemu 105-mu pułkowi grenadjerów pod dowództwem majora Kästnera.

Pomiędzy Prypecią i Berezyną w przeciwatakach oczyszczono kilka punktów włamań, powstałych w dniach poprzednich i odrzucono nacierające nieprzyjacielskie grupy bojowe. Na północny zachód od ujścia Berezyny skutecznemi atakami lotnictwa i skoncentrowanym ogniem artyleryjskim rozbito znaczniejsze siły bolszewików już na pozycjach przygotowawczych.

Na zachód od Kryczewa trwają zacięte walki.

Na autostradzie smoleńskiej bitwa obronna toczy się dalej ze wzrastającą gwałtownością. Bolszewicy aż do nocy szturmowali 22-ma dywizjami strzeleckiemi na pozycje niemieckie. Nasze wojska odparły ich krwawo i uzyskały tem samem wczoraj nowy sukces obronny.

Na południowy zachód i na zachód od Newla własne akcje zaczepne miały przebieg skuteczny mimo zaciętego oporu nieprzyjacielskiego.

Nad frontem wschodnim w miesiącu listopadzie zestrzelono 865 samolotów sowieckich, z czego 54 strąciła formacja armji lądowej.

Kapitan Barkhorn, komendant grupy w jednej z eskadr myśliwskich, uzyskał swe 200-ne zwycięstwo powietrzne.

Na froncie południowo-włoskim nieprzyjacielska działalność zaczepna na wschodnim odcinku przejściowo osłabła. Tylko w jednem miejscu siły brytyjskie, wspierane czołgami, 4-krotnie raz po raz atakowały nasze pozycje. Odparto je krwawo i zniszczono kilka czołgów.

Amerykański atak lotniczy na japoński statek szpitalny.

Tokio, 3 grudnia. Japoński statek szpitalny „Buenos Aires Maru“, jak donosi agencja Domei z pewnej bazy japońskiej na południowym Pacyfiku, padł ofiarą sprzecznego z międzynarodowem prawem ataku lotnictwa amerykańskiego. Czteromotorowy bombowiec typu „BE 24“ rzucił się na japoński statek szpitalny, zaopatrzony w znaki Czerwonego Krzyża i zrzucił bomby. Statek wkrótce zatonął. Większość rannych żołnierzy i członków załogi zatonęła, jednak drobną część zdołano uratować dzięki zdecydowanej akcji statków japońskich.

Jak wiadomo, „Buenos Aires Maru“, został storpedowany już 25 kwietnia br. przez aljancką łódź podwodną, a 17 sierpnia zaatakowany przez samoloty aljanckie na południowym Pacyfiku. To postępowanie aljantów stanowi przekroczenie konwencji genewskiej odnośnie do prowadzenia działań wojennych na morzu i jest otwartem wyzwaniem rządu japońskiego, który powiadomił wszystkie kraje o imionach i typach statków szpitalnych, zaopatrzonych oznakami Czerwonego Krzyża.

Dowód sprawności japońskich myśliwców.

Tokio, 3 grudnia. **Szczególnie wielki sukces obronny uzyskały myśliwce japońskie w czasie aljanckiego ataku lotniczego na Rangun dnia 1 grudnia po południu. — Z pośród 50 atakujących maszyn myśliwce zestrzeliły 13, natomiast dwie dalsze maszyny padły ofiarą agnia japońskiej artylerji przeciwlotniczej.**

Jak donoszą z Rangunu, sukces ten przyjęto tam ze szczególnem zadowoleniem, zwłaszcza, że podczas niedawnego nalotu trafiono „złotą pagodę“ i zabito znajdujących się tam ludzi. Pagoda ta, posiadająca dach, wykonany w całości ze złota, jest najstarszą budowlą buddyjską w Burmie. Oburzenie ludności z powodu tego czynu lotników jest tem większe, ponieważ widoczny był zamiar trafienia pagody. Leży ona na zachodniej stronie tzw. jeziora królewskiego i była łatwo rozpoznawalna.

Jak agencja Domei z jednej z japońskich baz w południowych Chinach donosi, usiłował zaatakować Hongkong oddział, składający się z 10-ciu bombowców północno-amerykańskich i ponad 20-tu pościgowców jako ochrona bombowców. Japońskie pościgowce uwikłały natychmiast lotników amerykańskich w walkę, poczem ci szybko nawrócili po zrzuceniu bomb do morza. Atakujący japońscy pościgowcy podjęli pościg i zestrzelili w walce, która się potem rozegrała, siedem pościgowców, przyczem różnym innym samolotom aljantów zadano poważne uszkodzenia. Wszystkie japońskie samoloty powróciły bez żadnych szkód do swej bazy.

Z jednego zespołu bombowców aljanckich oraz myśliwców, którzy dnia 28 listopada usiłowali zaatakować Cewak (Nowa Gwinea), zestrzelono sześć samolotów przez baterje lądowe. Japończycy ponieśli tylko nieznaczną szkodę.

W Teheranie chodzi o drugi front.

Także polski rząd emigracyjny przedmiotem obrad.

Genewa, 3 grudnia. **W związku z rozmowami teherańskiemi, w londyńskich kołach politycznych krążą pogłoski na temat pewnych szczegółów odnośnie do kwestyj, jakie mają być tam omawiane.**

Istnieją mianowicie — jak oświadczają tam — pewne punkty, które wprawdzie omawiano na konferencji moskiewskiej, co do których jednak nie osiągnięto żadnych uchwał, ponieważ **partnerzy rokowań nie posiadali niezbędnych pełnomocnictw.**

Do głównych tematów należały sowieckie roszczenia ekspansyjne na środkowym i Dalekim Wschodzie. **Bolszewicy zażądali już w Moskwie — jak słychać w Londynie — Hsinkiangu, Mongolji, japońskiej części wyspy Sachalin oraz decydującego wpływu w dzisiejszem Mandżukuo.** — W pierwszym rzędzie wysunęli roszczenia do zwrotu głównej linji kolejowej w Mandżukuo.

Ponadto zażądali oni całego Iranu, jako sfery swych wpływów.

Od Anglików zażądał Stalin m. in. rozwiązania polskiego rządu emigracyjnego w Londynie, od Amerykanów zaś zniesienia dyplomatycznych emigracyjnych przedstawicielstw Estonji, Litwy i Łotwy.

Wkońcu w Teheranie chodzi o drugi front. Jak to już stwierdzono w Moskwie, Churchill przegrał ze swą teorją o t. zw. „miękkim brzuchu Europy“, jak tego dowiódł przebieg operacyj w południowych Włoszech.

Kampanja włoska urosła do rozmiarów olbrzymiego Gallipoli.

Ponieważ Roosevelt polecił w swoim czasie Churchillowi wypróbować jego teorje w praktyce, obecnie domaga się zrealizowania własnych pomysłów odnośnie do drugiego frontu. Te pomysły Roosevelta są także pomysłami generała Marshalla, który reprezentuje punkt widzenia, że **najkrótsza droga do Berlina prowadzi przez Kanał La Manche.** Strona brytyjska obawia się jednak, że Marshall w razie próby wylądowania po tamtej stronie Kanału La Manche, użyje jako oddziałów wypadowych wyłącznie pułków angielskich, względnie kanadyjskich i narazi je na masakrę, poczem dopiero wyśle Amerykanów do Europy w chwili, kiedy uda się utworzyć jakiś wielki przyczółek mostowy kosztem Anglji i imperjum brytyjskiego.

Na temat spotkania Churchilla i Roosevelta ze Stalinem, pisze **katolicki dziennik „Diario de Navarra“,** iż Stalin wyraził gotowość na uczestniczenie w tej konferencji, ponieważ zgromadził w swym ręku dostateczną ilość atutów, przy pomocy których będzie mógł przeforsować swą wolę wobec demokratycznych aljantów, jak to zresztą już się stało na konferencji moskiewskiej.

Stalin zresztą wydaje również swe rozkazy za pośrednictwem swoich agentów w Afryce północnej i w obrębie obszarów włoskich okupowanych przez aljantów, a ponadto wywiera równie znaczny wpływ na angielską politykę wewnętrzną, a na konferencji z Churchillem i Rooseveltem domagać się będzie utworzenia drugiego frontu.

Na dowód bezsilności Churchilla i Roosevelta, dziennik podaje następujące oświadczenie współpracownika de Gaulle'a generała Lelono, który uszedł z Algieru do Lizbony, że „wszystkie nasze plany i nadzieje spełzły na niczem.

Teror komunistyczny uniemożliwia życie.

Ktoby sądził, iż można jeszcze mówić o tzw. suwerenności niepodległej Francji — ten myli się gruntownie“.

Sytuacja gospodarcza Bułgarji.

Sofja, 3 grudnia. Bułgarski minister handlu, Iwan Wasoff, przemawiał w Sobraniu, omawiając położenie gospodarcze Bułgarji. Oświadczył on przytem, że zaopatrzenie armji we wszystkie potrzebne artykuły aprowizacyjne jest zapewnione. Wojna wprawdzie wywiera wpływ na bułgarską gospodarkę i istnieją pewne napięcia, jednakże największe trudności zostały wskutek polityki rządu pokonane. Aby w Bułgarji osiągnąć uzasadnione ceny przeciwko czarnej giełdzie, wytoczono zaostrzoną walkę, którą minister przyrzekł prowadzić z całą energją.

Berlin o konferencji w Kairze.

Berlin, 3 grudnia. **Komunikat, wydany o rozmowach odbytych w Kairze pomiędzy Rooseveltem, Churchillem i Czangkaiczekiem, oznacza się w Berlinie jako groteskowy, ponieważ mówi on o bezwarunkowej kapitulacji Japonji i chce przynieść wolność i pokój narodom wschodnio-azjatyckim, mimo że ani sytuacja polityczna, ani wojskowa, ani też gospodarcza nie dają żadnej podstawy do tego rodzaju pieniactwa.**

Chodzi w danym wypadku, jak oświadczają dalej w Berlinie, o zdecydowane posunięcie reklamowe, przez które uwaga przyjaciół Anglji i Ameryki, jakoteż i neutralnych odwrócona ma być od przeświadczenia, że akcja na Pacyfiku jest wyraźnem fiaskiem. Według tego pojęcia nie może być najmniejszej wątpliwości co do tego, że obecność Czangkaiczeka w Kairze oraz że postulaty przez niego podniesione tłumaczyć należy w ten sposób, że Chiny Czungkińskie stoją w obliczu załamania się politycznego, militarnego i gospodarczego i że dalej Roosevelt z przyczyn koniecznych podać musi amerykańskiej opinji publicznej jakikolwiek sukces do wiadomości, skoro chciałby uspokoić opozycję, silnie już podnoszącą głowę w Stanach Zjednoczonych, oraz skoro nie chciał... ...ść w okres wyborów prezydenta, nie mając żadnych nadziei.

W Berlinie uważa się to za nadzieję graniczącą ze śmiesznością, aby ten komunikat mógł wywrzeć jakiekolwiek wrażenie na mocarstwach Paktu Trzech. Jeżeli Stalin trzymał się na uboczu w czasie tego pierwszego aktu spotkania się na Bliskim Wschodzie, to, jak sądzi się, uczynił to z pewnością z tej przyczyny, ponieważ nie zamierza się on mieszać we wszelkie sprawy dotyczące Japonji i ponieważ niewątpliwie prosił swych partnerów, by sprawę tę załatwili między sobą sami.

Jak to było w Kairze?

(tp) **Sztokholm,** 3 grudnia. **Kiedy Roosevelt, Churchill i Czangkaiszek opuścił Kair, aby udać się na spotkanie ze Stalinem w Teheranie, ujawnił się cały szereg interesujących szczegółów, charakteryzujących okoliczności, w których odbyła się w stolicy Egiptu owa konferencja.**

Obfite zarządzenia bezpieczeństwa zostały wydane, o czem półurzędowy komunikat angielski pisze, aby bezpieczeństwo zapewnić obecnym na konferencji kairowskiej szefom państw i ich świtom, składającym się z oficerów i dyplomatów. **Teren, na którym odbywała się konferencja, był otoczony drutem kolczastym,** a to w ten sposób, jaki się praktykuje przy szczególnie ważnych terenach obronnych. **Cały teren był ponadto otoczony polami minowemi.** Gniazda maszynowych karabinów osłaniały wąskie przejścia. W krótkich odstępach poustawiane były straże. **Wszystkie osoby, które pojawiły się na tym terenie, były dwukrotnie rewidowane przez posterunki.** Również i inne, dalekosięgające środki ostrożności zostały zastosowane. Liczne baterje przeciwlotnicze z reflektorami i wszelkiemi innemi technicznemi rekwizytami zajęły swoje urządzone stanowiska. Zorganizowana także była służba straży ogniowej. **Dla uczestników konferencji był przygotowany specjalnie obszerny schron przeciwlotniczy na wypadek ataku lotniczego.** Osoby Churchilla, Roosevelta i Czangkaiszeka szczególnemi zarządzeniami chroniono. Gdziekolwiek idą, towarzyszy im specjalnie wybrany, ciężko uzbrojony oddział szczególny w szybkich samochodach wojennych i motocyklach, przyczem każdy z tych trzech zwierzchników państw dysponuje osobną gwardją przyboczną. Obszerna ogólna służba bezpieczeństwa dla ochony członków konferencji wykonywana była przez wojska marynarki.

W czasie trwania konferencji był Kair praktycznie od świata zewnętrznego odcięte tak, że prasa nie mogła otrzymać żadnych informacyj. Agenci tajnej policji i wybrany personal czungkińsko-chińskich, brytyjskich i amerykańskich organów bezpieczeństwa znajdowali się nawet w wielkiej liczbie w lokalach przyjęć, hotelów i barów, rozstawieni, aby wszelkim usiłowaniom dziennikarzy uzyskania jakichkolwiek informacyj przeszkodzić. Dla wszystkich cywilnych osób, jak również dla osób wojskowych, które nie posiadały szczególnej przepustki, było niemożliwem na teren, na którym odbywała się konferencja, nawet się zbliżyć. **Uczestnicy konferencji, jak wynika z pewnego angielskiego sprawozdania, byli przez cały czas niewidoczni.** Wszystko, co o konferencji można się było dowiedzieć, podawali czterej urzędowi obserwatorzy do wiadomości.

Z listy, urzędowo podanej przez stronę angielską o uczestnikach konferencji, wynika, że obok wspomnianych osobistości brały udział w konferencji kilku amerykańskich i angielskich generałów, jak również dwie osoby z najbliższego otoczenia Czangkaiszeka.

Dopiero niezwykle późno, po ukończeniu konferencji, trwającej 5 dni, został wydany komunikat o treści obrad, z którego wynika, że główny temat poświęcony był planom aljantów na Dalekim Wschodzie. Ze sformułowanych tamże tez wynika, że krajom angielsko-amerykańskim i sprzymierzeńcowi Czungkingu, struktura realizowana obecnie przez Japończyków, t. zw. azjatyckiej sfery dobrobytu, okazuje się szczególnie niebezpieczną z uwagi na ich własne interesy. Widocznie dla sparaliżowania zainicjowanych przez Japończyków szerokich tendencyj rozwojowych wewnątrz wschodnio-azjatyckich rodzin narodowych, sformułowano w Kairze cały szereg tez, które wobec obecnej politycznej, wojskowej i gospodarczej sytuacji w Azji Wschodniej, są w pierwszej linji pomyślane jako **moralna pomoc dla Chin Czungkingu.**

Zaginął as ameryk. komendantów łodzi podwodnych.

Madryt, 3 grudnia. Admiralicja Stanów Zjednoczonych — jak nam donoszą z Waszyngtonu — podała do wiadomości, że komendant łodzi podwodnych, porucznik Z. S. Dudley Morton, nie powrócił ze swą łodzią podwodną „Wahoo“ i uchodzi za zaginionego. Morton był uważany za asa północno-amerykańskiej marynarki podwodnej.

Zniszczenie pięciu dywizyj czungkińskich.

Nankin, 3 grudnia. Biuro prasowe głównej kwatery japońskiej siły zbrojnej podaje do wiadomości, że wojska japońskie w ramach nowych swych operacyj nad jeziorem Tunkińskim w prowincji Hunan zniszczyły 5 dywizyj Chin czungkińskich.

Miesięczny bilans walk w Chinach

Nankin, 3 grudnia. Według ogłoszenia biura prasowego japońskiej głównej kwatery wojsk w Chinach, wynosiły straty Chińczyków w miesiącu październiku 18.999 zabitych, 5.700 jeńców i zbiegów. Zdobyto 34 działa, 239 ciężkich i lekkich karabinów maszynowych, 132 okopowych moździerzy oraz karabinów, pistoletów i granatów ręcznych. Zniszczono lub zestrzelono 13 nieprzyjacielskich samolotów, częściowo na ziemi.

Odciążenie terytorjum miejskiego Paryża.

Paryż, 3 grudnia. Przewodniczący rady miejskiej miasta Paryża, Taittinger, wystosował ponownie odezwę do ludności paryskiej, wzywającą do opuszczenia Paryża przez mieszkańców nie koniecznie użytecznych dla życia gospodarczego miasta. Odezwa ta odnosiła się szczególnie do starców, inwalidów i dzieci.

Kobieca policja w Marsylji.

Marsylja, 3 grudnia. W ostatnich dniach utworzono w Marsylji osobną grupę kobiecej policji. Zadaniem jej będzie czuwanie na ulicach, celem zwalczania niemoralności oraz nieczystości, jak również popieranie warunków higjenicznych. Policja żeńska jest umundurowana w niebieskie uniformy policyjne.

Plaga wilków w północnej Finlandji.

Helsinki, 3 grudnia. Z całej północnej Finlandji dochodzą wieści o pladze wilków, które zapędzają się aż w pobliże ludzkich osiedli. Jeden tylko wilk w północnej Finlandji poszarpał naprzykład w ciągu jednego miesiąca zimowego 90 reniferów i 80 owiec, przez co wyrządził szkodę w wysokości około 300.000 fińskich marek, a ludność miejscowa nie miała możliwości zabić to zwierzę.

Listy do rodzin żołnierzy polskich.

(Od specjalnego wysłannika agencji prasowej „Telepress“).

Kraków, 3-go grudnia. Pierwszą myślą, jaka opanowała żołnierzy polskich po szczęśliwem przejściu z szeregów armji sowieckiej na stronę niemiecką, było porozumienie się z krewnymi i bliskimi, żyjącymi w kraju. W czasie rozmów, jakie przeprowadziłem z żołnierzami w obozie jeńców, podszedł do mnie kapral Władysław Nadbrzeżny, rodem z Antonówki, koło Podhajec w powiecie Brzeżany, na terenie Galicji i poprosił mnie w serdecznych słowach o ułatwienie wysłania kartki do rodziny. Komendant obozu nie miał nic przeciwko tej prośbie, choć nie było to zbyt konieczne, gdyż poczta odchodzi i przychodzi do obozu stosunkowo bardzo regularnie.

Oto co pisze kapral Nadbrzeżny:

Droga Rodzino! Powiadamiam Was, że dzięki Bogu jestem zdrów, czego i Wam życzę z całego serca. Powodzenie moje jest dobre i Wy nie musicie się o mnie martwić. Nie wydaje mi się, abym był w obozie jeńców, gdyż wszystkiego mam po uszy. Napiszę Wam trochę o życiu w Rosji Bolszewicko-żydowskiej. W Rosji nie ma już młodych ludzi, gdyż wszyscy są w wojnie wybici. Już wojują z udziałem dzieci rocznika 1927, a w domu zostały kobiety i dzieci, które też giną z głodu i w nędzy. Głód jest okropny; latem jedli pokrzywy, a zima będzie koniec, bowiem trawy wtedy nie będzie. W wojsku dostaje się 40 dkg chleba i dwa razy dziennie ciepłą wodę, która nazywa się zupą. Taka tam bieda, że uszy Wasze nie słyszały, a oczy nie widziały, a trudnoby to opisać, bo trzebaby spędzić dużo czasu. Może prędko zobaczym się, to Wam opowiem. Będziecie słuchali bez przerwy. Pozdrawiam Was wszystkich i życzę wesołych świąt. O mnie nie martwcie się i o przesyłkach dla mnie nie myślcie. Po czterech latach nieobecności w kraju pisze Wasz

kochający syn Władek.

Żołnierze polscy, jak miałem możność stwierdzić osobiście, dali już swym najbliższych znać o cudownem doprawdy ocaleniu z piekła bolszewickiego. Listy te cechuje z jednej strony wielka radość z powodu uwolnienia z pod jarzma katów żydowsko-komunistycznych, a z drugiej strony cechuje je tragizm wspomnień strasznych dni, przeżytych w czerwonej Rosji. Kilka tych listów miałem możność sfotografować.

Bronisław Krawczuk, w liście wysłanym do swojej żony, pani Stefanji Krawczuk, zamieszkałej w miejscowości Podkamień, ul. Za Klasztorem, pow. Brody, pisze, co następuje:

Najdroższa ślubna moja żono, matko i dzieci moje drogie! Ja z łaski Pana Boga jestem żyw i zdrów, za które dziękujem Bogu, żem dostał się na niemiecką stronę dnia 12. 10. Żono i matko moja droga, ja tych dwa i pół roku w tych Sowietach ciężko i męczono i głodno przeżywałem. W tej Rosji widziałem się z tymi chłopcami, z Jaśkiem Usowskim, z S. Kraplem i ze Zenadlem J. i F., a Józku Wiśniewski widział się z Bronkiem Mazarza. — Stefciu serce moje, ja za Ciebie i za dzieci swoje nie zapomnę. Stefciu, ja i Józku Wiśniewski jesteśmy razem i jest nam dobrze. Żono i dzieci, módlcie się i dziękujcie Niemcom, to może prędko zobaczymy się. Pozdrawiam i całuję Cię i dzieci i Matkę i wszystkich krewnych. Odpisujcie, ja czekam z całą radością na odpowiedź.

Pa! Pa!

Tamulewicz Stanisław w następujących sławach doniósł do pani Anny Tamulewiczowej, zamieszkałej w Wilnie przy ul. Połockiej 21, m. 16, o swem szczęśliwem ujściu z Bolszewji:

Kochana Haneczko! Szczęśliwy jestem, że Ciebie odnalazłem. Wybacz, że nie mogę Tobie opisać tu, co ja przeżyłem w piekle sowieckiem. Może kiedyś, jeżeli Pan Bóg pozwoli, opowiem Tobie szczegóły mego życia. Obecnie w lagrach powodzi mi się dobrze. Nigdy nie spodziewałem się, że Niemcy roztoczą nad nami tak solidną opiekę. Żegnam i mocno całuję Ciebie, Krysienkę i Zosienkę. Twój Stach.

P. S. Ze mną znajduje się Wacek Kulusza, syn Apolonji, ze wsi Wasilewicze.

Wawrzaszek Ignacy, gdy tylko miał możność, pierwszy list napisał do swej matki, pani Marji Jabłońskiej, zamieszkałej w miejscowości Brońce Zagórne, powiat Bóbrka, okręg lwowski:

Kochana Mamusiu!!

Piszę do Was parę słów. Dowiaduję się czyście zdrowi. Bo ja zdrów. Zabrali mnie do armji 19. 5. od żony. Listy otrzymywałem. Pisała, że są żywi i mieszka razem z Chudzikową, ale to życie przykre. Z głodu umierają. Z głodu umarł wujek i Buszta i wiele znajomych. Za 5 minut spóźnienia do pracy sadzą na 5 lat. Ciekawi mnie, czy ci komuniści uciekli z bolszewikami, co stroili kołchozy. Ciekawi mnie, kto tam na gospodarce mojej i wujka jest. — Pozdrawiam Was.

Stanisz Juljan w liście do swego znajomego, p. Mazura Szczepana, zamieszkałego we wsi Sławki, powiat Zaleszczyki, pisze co następuje:

Panie Mazur!

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus. Najsamprzód zapytuję się Pana o najdroższy skarb, o zdrowie. Bo to już kawał czasu, zbliża się cztery lata, jak my wyjechali, jak nas wyrwał z domu ten przeklęty bolszewik i wywiózł nas w syberyjskie tajgi. Z naszej rodziny wszyscy zdrowi z wyjątkiem Mamy i Wandzi i Mańka, bo oni już dawno leżą w syberyjskiej ziemi pod sosnami. I bardzo dużo naszych sąsiadów. Mnie wzięli do armji 22. 5. 1943. A 12 października wyrwałem się od bolszewików i jestem w plenie u Niemca, ale teraz czuję się jak w niebie. Proszę bardzo Pana, co tam z naszym domem i sadem?

Sto tysięcy serdecznych pozdrowień

Julek

Tak oto pisali żołnierze polscy do swych krewnych i bliskich w pierwszej chwili wyrwania się z Bolszewji. Tragizm przeżytych lat w Sowietach, a jednocześnie radość ze szczęśliwego ocalenia — uczucia ujęte w formę niewyszukanych i prostych słów — przemawiają doprawdy głęboko. Tych kilka listów, których treść przytoczyłem, a które żołnierze kreślili w pierwszym momencie, gdy mieli możność porozumienia się ze swymi najbliższymi, najlepiej charakteryzuje całą niedolę naszych rodaków w piekle sowieckiego raju. W ...dnich rozmowach, jakie przeprowadziłem z żołnierzami polskimi, przekonałem się, że właśnie te listy do krewnych, wysłuchana po raz pierwszy od czterech lat Msza św. z kazaniem w języku polskim, polskie książki i opieka naprawdę troskliwa ze strony niemieckich władz wojskowych — oto doprawdy pierwsze radosne momenty w ostatnich czterech latach, które stanowiły jedną udrękę dla polskiego żołnierza-tułacza, rzuconego w obłęd żydowsko-komunistycznego barbarzyństwa.

Libanon — kraj przeciwności.

(ap) Kraków, w grudniu. Z obydwu pozostających pod francuskim mandatem krajów, leżących w przedniej Azji, jest o wiele mniejszy, graniczący na północy z Palestyną, kraj Libanonu.

Libanon liczy 1,1 miljona mieszkańców, przyczem jego powierzchnia wynosi 9,535 km. kw. — Granicząca natomiast od północy Syrja liczy 151,865 km. kw. i 2,8 miljona mieszkańców.

Teren Libanonu jest jednak o wiele gęściej zamieszkały od Syrji,

w Libanonie przypada 115 mieszkańców na km. kw., podczas gdy w Syrji ledwo 18 mieszkańców.

Od zgórą 3.000 lat liczni zdobywcy starali się zawładnąć tym krajem, który posiada **kluczowe stanowisko pomiędzy dwu częściami świata.** — Aczkolwiek ludność miejscowa nie była zdolną do stawiania poważniejszego oporu najeźdźcom, to jednak i ci nie mogli długo cieszyć się swoją zdobyczą. Dlatego też z pośród wszystkich krajów położonych w rejonie wschodniego morza Śródziemnego, **Syrja posiada najciekawszą historję.**

Nazwa kraju pochodzi od gór Libanon, sięgających do 3066 metrów wysokości. — Libanon tworzy wąski pas wybrzeża długości 180 km w linji powietrznej, a dochodzi aż do morza Śródziemnego, którego najdalej na wschód wysunięta część nosi też nazwę morza Lewantyńskiego. Ze sławnych ongiś lasów cedrowych pozostało bardzo niewiele. Na zboczach gór uprawia się obecnie zboże i owoce południowe, które dają obfite zbiory.

Ludność małego kraju jest przeważnie arabską i w większości zalicza się do chrześcijan.

Istnieje tu cały szereg sekt religijnych, z których najważniejszą tworzą Maronici, pozostający w unji z Rzymem. Także i mniejszość mahometańska jest rozczłonkowaną na liczne sekty.

Bardzo ważnym, położonym na wybrzeżu portem i miastem handlowem jest **Bejrut.** Miasto to liczy okrągło 230.000 mieszkańców i tu właśnie rozpoczął się ruch przeciwko Gaulistom.

Bejrut jest duchowym punktem centralnym walki o uwolnienie arabskiego świata.

W starożytności kraj należał do Fenicjan, których najważniejsze i największe miasta handlowe, jak Tyr i Sydon, leżały na tym pasie wybrzeża. Także w czasie panowania perskiego Libanon odgrywał wybitną rolę, a do wielkiej świetności, rozkwitu i znaczenia doszedł znowu w okresie hellenizmu. W późniejszych latach dostał się on pod panowanie rzymskie, a później pod bizantyńskie. W 1516 roku kraj ten zdobyli Turcy.

Francja, która rościła sobie pretensje do protektoratu (opieki) nad chrześcijanami w krajach podległych Turcji, zainteresowała się też i Syrją. Kiedy w 1861 roku rozszalały tam krwawe prześladowania chrześcijan, wojska francuskie wylądowały w Bejrucie, obsadziły to miasto oraz Damaszek. Wkrótce jednak musiały wycofać się.

Po pierwszej wojnie światowej Wielka Brytanja zgodziła się, by Francja objęła Syrję w charakterze mandatu. Później Syrja została podzieloną na dwa kraje mandatowe, a to Syrję i Libanon.

Jednak Bejrut pozostał nadal siedzibą francuskiego ogólnego zarządu.

W latach 1933 i 1936 Francuzi przyrzekli zniesienie mandatu, w związku z czem obydwa kraje miały uzyskać zupełną niezależność. Gauliści od 1941 roku dzięki poparciu Anglji zawładnęli Libanonem. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Anglja sama chętnie zawładnęłaby temi terenami, zwłaszcza, że do portu w Trypolisie dobiega francuski rurociąg naftowy z Iraku.

Miasto Bejrut należy do bardzo starych i jak głoszą podania, od legendarnej królowej Beryty został nazwany Berytus.

W II-gim wieku przed Chrystusem zrodziła się nazwa Laodicea. Herodes Wielki ozdobił miasto świątyniami, wieżami i placami i tu polecił stracić obydwu swych synów Aleksandra i Aristobulosa. **Jego wnuk Agrypa I zbudował potężne wodociągi, które dziś jeszcze zaopatrują Bejrut w wodę do picia.** Tu też na jego rozkaz 1400 skazańców musiało wzajemnie walczyć, celem zabawienia ludu. Walka została stoczoną z taką gwałtownością, że żaden z nich nie został przy życiu. **Także Tytus obchodził w tem mieście uroczyście rocznicę urodzin swego ojca cesarza Wespazjana, po zdobyciu Jerozolimy.** Podówczas też odbyła się walka gladjatorów, przyczem wielu jeńców znalazło śmierć.

Wielkie trzęsienie ziemi w 551 roku zniszczyło zupełnie całe miasto, które na kilka najbliższych wieków zniknęło z historji.

W 1110 roku w czasie wyprawy krzyżowej — Bejrut znów został spalony. W 77 lat później sułtan Saladyn zdobył miasto, stracił je jednak po 10-ciu latach na rzecz Amalrycha z Cypru. W późniejszych latach panami miasta byli emirowie druzyjscy, później Turcy i Egipcjanie. — Ciekawe, że rozwój swój w nowszych czasach zawdzięcza Bejrut prześladowaniu chrześcijan, które miały tam miejsce w połowie ub. wieku. W 1860 roku Napoleon III zorganizował ekspedycję, celem ochrony chrześcijan przed turecką samowolą. **Od tego czasu Bejrut stał się punktem centralnym, do którego schroniło się z całej Syrji 10.000 chrześcijańskich Maronitów.** — Ci przyczynili się do wzmożenia handlu i gospodarczego rozwoju miasta. **Bejrut posiada znakomicie rozbudowany port,** jak mało miast na wschodzie, **dlatego też bywa nazywanym „Marsylją Wschodu“.**

Mieszanina ludności, jaką spotyka się w Syrji, a zwłaszcza w Bejrucie, przypomina poniekąd kasty w Indjach. Chaldejski chrześcijanin zakupuje towary jedynie u Chaldejczyków, Maronita zaś za nic na świecie nie oddałby swych butów do naprawy komu innemu, jak tylko Maronicie. Grecki katolik nie ruszy nawet palcem w bucie, jeżeli uda się do niego z prośbą o pomoc sąsiad z za ściany, należący do innego wyznania; odda jednak ostatniego centa, jeżeli w jego mieszkaniu zjawi się jakiś nieznajomy, a znajdujący się w biedzie współwyznawca.

Artyści krakowscy na prowincji.

Kraków, 3 grudnia. W dniach 4 i 5 grudnia wystąpią znani artyści krakowscy w Mielcu w przezabawnej rewji „Oj te teściowe!“. Udział Heleny Pilarskiej, Leny Ferry, Berońskiego, Danka-Dwornickiego, Czopka i Radzika daje pełną gwarancję miłej rozrywki.

Ci sami artyści udadzą się zkolei do **Jarosławia (6 XII), Tarnobrzegu (8 XII), Bochni (9 XII), Wieliczki (10 XII)** i t. d.

Drugi zespół, w osobach **Hanki Dylążanki, Olgi Juttner, Zofji Więcławówny, Buratowskiego, Dronki, Kalinowskiego i Targowskiego** już w dniu 7 grudnia zaprezentuje się publiczności **Jasła**, również w rewji pt. „Parada Artystów“. Dalszy szlak prowadzi przez **Krosno** (8 XII), **Gorlice** (9 XII), **Nowy Sącz** (10 XII), **Mościce, Bochnię, Wieliczkę, Mielec, Jarosław, Zakopane, Nowy Targ.**

27 placówek dożywiania P.K.Op.

(Zet) Miechów, 3 grudnia. W ub. miesiącu Polski Komitet Opiekuńczy w Miechowie prowadził na terenie powiatu za pośrednictwem swych Delegatur 27 placówek dożywiania.

W kuchniach dożywiano 2.350 najbiedniejszych. Niezależnie od tego, podopieczni korzystali z wszelkiego rodzaju zapomóg. Na akcję dożywiania, pomoc w naturze i w gotówce, oraz na specjalną pomoc w naturze i w gotówce, Komitet wydał w miesiącu sprawozdawczym sumę 48.360 zł. Po stronie wpływów zanotowano w tym samym okresie 44.360 zł., w tej sumie dobrowolne ofiary społeczeństwa powiatu miechowskiego stanowiły 24.286 zł. Dzięki życzliwemu stanowisku władz powiatowych, wszystkie kuchnie zaopatrzone zostały w węgiel i ziemniaki. Pod opieką Komitetu znajduje się obecnie około 30 tysięcy osób.

Kronika żałobna.

(tem) **Kraków,** 3 grudnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Antoni Kościński**, lat 57, ślusarz; **Stanisław Wilczyński**, lat 83, emeryt; **Adela Henke, lat 80; Wojciech Bacek,** lat 69, emerytowany kolejarz; **Juljusz Badel,** lat 20, elektrotechnik; **Jadwiga Dobrowolska**, lat 72, wdowa po radcy ministerjalnym; **Wojciech Konik**, lat 69, emeryt Zarządu Miejsk.

(ip) „TABELE POTRĄCEŃ“ ZAMAWIAĆ W UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ. Jak już swego czasu podawaliśmy, od dnia 1 lipca b. r. obowiązuje jednolita składka ubezpieczeniowa. W związku z powyższem, Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał „tabelę potrąceń“, która zawiera potrącenia jednolitej składki ubezpieczeniowej dla pracowników ubezpieczonych obowiązkowo. Z uwagi na to, iż tabela ta obejmuje również potrącenia podatku dochodowego od uposażeń, stanowi przeto dla każdego pracodawcy cenny materjał pomocniczy. Osoby zainteresowane, a w pierwszym rzędzie pracodawcy, zamawiać mogą „tabelę potrąceń“ we właściwej Ubezpieczalni Społecznej.

Trzej znani emigranci francuscy: Pierre Etienne Flandin, Marcel Peyrouton i Pierre Boisson — jak donoszą z Algieru — zostali „gdzieś w głębi Algieru“ aresztowani i postawieni pod strażą.

*

„Social-Demokraten“ donosi z Ankary, iż krążą tam pogłoski, według których Stalinowi w jego podróży do Teheranu będzie towarzyszyć Benesz.

*

Naczelny dowódca brytyjski na Bliskim Wschodzie, sir Henry Maitland Wilson, oświadczył wobec przedstawicieli prasy, iż już taki jest jego los, że musi bronić zawsze straconej pozycji. Dawniej musiał on „wyjaśnić“ odwrót wojsk brytyjskich z Grecji, a dzisiaj stratę wysp Samos i Leros.

KRONIKA

GRUDZIEŃ **3** Piątek

Dziś: Franciszka Ksaw.
Jutro Barbary p. m.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 16.30 do 7.0

Szlifowanie szkieł — rzemiosłem samoistnem.

(tp) **Kraków**, 3 grudnia. Na skutek zapytań, władze rzemieślnicze informują, iż szlifowanie szkieł, jak również wyrób sztucznych oczu stanowi, według nowego wykazu rzemiosł samoistne rzemiosło zasadnicze i dzieli się na następujące rzemiosła specjalne i częściowe: szlifowanie szkieł płaskich oraz okrągłych, rytowanie na szkle, obkładanie szkłem oraz wyrób szkiełek do zegarków.

Ponad 5.000 osób pod opieką Pol. Kom. Op.

(Zet) Jędrzejów, 3 grudnia. Polski Komitet Opiekuńczy w Jędrzejowie objął swoją opieką w ubieg. miesiącu 5.555 osób. W różnych miejscowościach na terenie powiatu Komitet prowadził 12 kuchen ludowych i punktów dożywiania. Przeciętnie wydawano 1.452 posiłki dziennie. Prowadzone były również w dalszym ciągu trzy Ochronki.

Na akcje dożywiania i wszelkiego rodzaju zapomogi najwięcej potrzebującym oraz na zakup zapasów żywności na okres zimowy Komitet wydał razem 100.182,35 zł. Wpływy wynosiły 136.725 zł.

Komitet wydawał podopiecznym t. zw. suchy prowiant, odzież, kierował chorych do lekarzy, kupował lekarstwa itd., oraz zakupił dla nich większą partję obuwia na drewnianych spodach.

W kuchni ludowej w Jędrzejowie, prowadzonej przez Delegaturę Pol. Kom. Op. w Jędrzejowie, wydano w ubiegłym miesiącu ogółem 4.952 posiłki jednodaniowe. Zmniejszenie się ilości posiłków tłomaczy się zatrudnieniem „stołowników“ przy sezonowem kopaniu ziemniaków i innych pracach pomocniczych w gospodarstwach zarówno w Jędrzejowie, jak i w okolicy.

Obwieszczenia urzędowe

ZARZĄDZENIE w sprawie ograniczenia zużycia gazu przez nieniemiecką ludność w mieście Krakau.

Z dnia 29 listopada 1943 r.

Celem zapewnienia dostawy gazu potrzebnem jest dalsze ograniczenie zużycia gazu przez nieniemiecką ludność w mieście Krakau. Zmieniając częściowo moje zarządzenie z dnia 27 stycznia 1942 r. dot. ograniczenia zużycia gazu dostarczanego przez Gazownię Miejską Krakau (Dz. Urz. G. G str. 216), zarządzam zatem z natychmiastową mocą obowiązującą co następuje:

1. Dotychczasowy kontyngent zużycia znany każdemu nieniemieckiemu odbiorcy gazu zmniejsza się jednolicie o 10%.
2. W razie przekroczenia ustalonego kontyngentu zużycia będzie się w przyszłości nadwyżkę zużycia liczyć po 3,— zł. za m³.
3. Jeżeli ustalony kontyngent zużycia zostanie przekroczony w 2 miesiącach, następujących po sobie, to dotyczącego odbiorcę wykluczy się od pobierania gazu na czas nieoznaczony, a zegar gazowy się zdejmie.

Krakau, dnia 29 listopada 1943 r.

Stadthauptmann der Stadt Krakau Dr. Krämer p. o. Stadthauptmanns.

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych“.

Ś. p.

Edward Kaniewski

właściciel Firmy Spedycyjnej w Krakowie zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 1 grudnia 1943 r. W Zmarłym tracimy nieodżałowanego Szefa, a zarazem szlachetnego, o prawym charakterze Współpracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pracownicy Firmy

PKH

Od dnia 3 do 6 grudnia 1943:

APOLLO św. Tomasza 11.
Trzeci tydzień.
POWIERZAM CI MOJĄ ŻONĘ
Lil Adina, Heinz Rühmann.

WANDA św. Gertrudy 5.
Trzeci tydzień.
Film kolorowy
KĄPIEL NA KLEPISKU
Heli Finkenzeller, Will Dohm.

SZTUKA św. Jana 6.
MOJA ŻONA TO PERŁA
Trude Marlen, Ralph Artur Roberts.

ATLANTIC Stradom 15.
RAJ KAWALERÓW
Heinz Rühmann, Trude Marlen.

UCIECHA Starowiślna 16
Drugi tydzień.
W OBRONIE PRAWA
Paul Richter, Elfriede Datzig.

STELLA Lubicz 15.
CÓRKA POCZTMISTRZA
Hilde Krahl, Hans Holt.

Początki seansów w dnie powszednie o godzinie 13.30 i 15.30. W niedziele i święta o godzinie 11, 13.30 i 15.30.

Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej — masz prawo wyboru miejsca pracy.
Zgłoszenia:
BIURO INFORMACYJNE
dla pracowników fizycznych i umysłowych
Krakau, Burgstr. (Grodzka) L. 60

FORTEPIANY
Kraków, ul. Grodzka 40

PLATFORMY
nowoczesne wykonuje oraz poleca gotowe ślusarnia:
KRAKÓW, KAZIMIERZA WIELKIEGO 52.

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW KOSMETYCZNYCH
I. Mingelgrün. Zarząd komisaryczny
KRAKÓW, KRAKOWSKA 21, m. 23.
Telefon 176-02.

Aukcje Filatelistyczne
Firmy
„PIONIER"
w Krakowie, rewelacją sezonu!
Zainteresowanych prosimy o zgłoszenie adresów, celem wysyłania prospektów. PIONIER — Wydział aukcyjny. Kraków, skrytka pocztowa 194.

PIESKI
przeróżnych ras
SPRZEDAJE **HODOWLA**
na Św. Mikołaja
Kraków, Wadowicka 39
(Przedł. Kalwaryjskiej).

Wolne posady

Rzeszów! Poszukujemy od zaraz na stałą posadę z utrzymaniem: 1 kucharkę, 1 bufetową, garderobianę, 1 siłę pomocniczą do bufetu, służącego, kilku kelnerów, 2 kobiety na pół dnia jako pomoc do kuchni. Deutsches Haus, Reichshof. 2710k

Dziewczyna, młoda i lubiąca dzieci, poszukiwana do rodziny niem. Zgł. osob. od godz. 11—14 Wola Duchacka unter Krakau 2 — Eisenbahngasse 9. 510

Potrzebni fachowi i niefachowi robotnicy, technicy na wyjazd. Dobre wyżywienie, obuwie i dodatkowe karty żywnościowe dla rodzin na miejscu. Zapewniona opieka nad robotnikami Firmy. Zgłaszać się: Kraków, Biuro Ogłoszeń „Fiducia", Florjańska 15, I. p., Sandomierz, Hotel Polski, pokój 6, Radom, Koziennicka 18, m. 6. 9079

Potrzebny chłopiec do praktyki w sklepie. Wiadomość: Sklep rejonowy, Kraków, Bożego Ciała 6. 9137

Służąca z gotowaniem, uczciwa i czysta potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Krakowska 49/8. 373

Buchaltera bilansistę, ze znajomością języka niemieckiego, poszukuje od zaraz: Linke u. Siegesmund, Kraków, Schustergasse 22. 2612k

Potrzebna od zaraz dziewczyna do wszystkiego z dobrem gotowaniem, czysta i uczciwa z dobremi świadectwami, do niemieckiego domu. Warunki bardzo dobre. Zgłosz.: Kraków, Kraszewskiego 30, II. 151

Posługującą z gotowaniem poszukuję. Zgłoszenia: Kraków, Radziwiłłowska 20, drzwi 4. 430

Chłopiec do bufetu, potrzebny natychmiast. Kawiarnia „Adria", Kraków, św. Sebastjana 36. 547

Starszy doświadczony technik, szachtmajstrzy i ich pomocnicy, znający niemiecki, poszukiwani od zaraz do przedsiębiorstwa budowy kolei (Eisenbahnoberbau). Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9642".

Służąca tylko uczciwa, zdrowa i pilna, mogąca rozmówić się po niemiecku, z osobistymi dowodami w zupełnym porządku, poszukiwana do niemieckiego domu. Dobre obchodzenie się zapewnione. Zgłoszenia osobiste: Kraków, Karmelicka 57, m. 2. 458

Fryzjerki, dwie siły pierwszorzędne, poszukiwane od zaraz, wynagrodzenie dobre. Zgłoszenia: Wolbrom, Rynek 13.

Służąca, samodzielna, do 3 osób, potrzebna. Kraków, Siemiradzkiego 2/6, 4—5 wieczorem. 2616k

Przedstawiciela — akwizytora na Kraków (może być emeryt), poszukuje Biuro Handlowe. Reflektuje się na siłę lubiącą pracować. Warunki dobre. Zgłoszenia pod „621" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46.

Panienkę, miłej powierzchowności, z dobrym pismem i liczeniem, przyjmiemy. Wynagrodzenie dobre, traktowanie rodzinne. Zgłoszenia pod „Wdzięczność" Biuro Ogłoszeń Krajną — Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 2618k

Poszukuję inteligentnej, samotnej, dobrze prezentującej się, samodzielnej gospodyni, w średnim wieku do dwóch osób i prowadzenia skromnego gospodarstwa, ewentl. pomoc w interesie. Wynagr.: mieszkanie, wikt i mała dopłata. Traktowanie dobre. Zgłoszenia i warunki pod „Prowincja" do Biura Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 2619k

Potrzebny chłopiec lub panienka po szkole handlowej do przedsiębiorstwa instalacyjnego. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8744".

Krawczynie uzdolnione i uczenice, przyjmę zaraz, dla zamiejscowej — pomieszczenie. Kraków, Pędzichów 4, m. 7.

Potrzebna służąca do pomocy w domu, może być starsza. Zgł.: Kraków, Friedleina 16, m. 2a. 8899

Gosposię do trzech dorosłych osób przyjmę. Wynagrodzenie dobre. Kraków, Mogilska 49, m. 7. 8933

Agronom praktykant pod rozkazy, do mniejszego majątku potrzebny od zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8956".

Korespondentkę polsko-niemiecką przyjmie biuro handlowe. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9054".

Frebiankę lub osobę wypraktykowaną poszukuję od zaraz do 4-letniego synka na wieś. Zgł.: Kraków, Groble 16, m. 3.

Referentka na kierownicze stanowisko, oraz sekretarka, stenomaszynistka, niem.-polska, tylko pierwszorzędne siły do Lwowa poszukiwane. Lwów, Halicka 1, Vereinigte Werkstatten. 9228

Posad poszukują

Gorzelany buchalter, kawaler, poszukuje posady. Oferty: „5572", „Atlas" Warszawa, Al. Jerozolimskie 32. 2424k

Buchalter, energiczny, znający różne systemy księgowości, poszukuje posady albo zajęcia godzinowego. Zgłoszenia pod „622" Biuro Ogłoszeń Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46. 2620k

Buchalterka-bilansistka, jęz. niemiecki w słowie i piśmie, przyjmie pracę na kilka godzin dziennie. Zgłoszenia Biuro Ogłosz. Krajna, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 46 pod „617". 2621k

Technik budowy maszyn z praktyką w dziale samochodowym, poszukuje zajęcia, najchętniej jako technik lub jako mechanik (monter) w zakresie aut czy też silników spalinowych, względnie jako technik w innym dziale budowy maszyn. Oferty kierować, wraz z podaniem warunków: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8526".

Panna zmieni posadę na Kraków lub okolicę od 1. I. 43. Pracuję w firmie budowlanej samodzielnie. Mam dobrą praktykę w dziedzinie list płacy, Ubezp. Społ. i różnych spraw związanych z firmą. Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8538".

Technik dent., zmieni posadę na prowincję. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8542".

Korespondentka niemiecko-polska, przyjmie posadę od zaraz Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8551".

Starsza poprowadzi uczciwie dom samotnych. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8653".

Technik budowlany przyjmie posadę. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8731".

Młody buchalter (księgowość amerykańska, przebitkowa, ramowy plan kont), znający niemiecki, maszynopismo, obejmie odpowiednią posadę. Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8777"

Obliczenia statystyczne — oszacowania nieruchomości, porady techniczne podczas budowy lub przy kupnie, uskutecznia dypl. inż. i oceniciel sądowy. Kraków, Kościelna 8, m. 2. 8789

Chemiczka (Dr. filozofji), z praktyką bakterjologiczną, cukrowniczą i w badaniu żywności, szuka odpowiedniej posady. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8843" lub telefoniczne Nr. 173-63.

Woźny lat 24, znający perfekt niemiecki, polski, dostatecznie prace biurowe, ślusarskie, elektrotechniczne i t. p. szuka jakiejkolwiek pracy. Również prowincja. Łaskawe zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8925".

Kupno nieruchomości

Kupię wprost od właściciela willę jedno-rodzinną, lub dwu-rodzinną, w okolicy Król. Jadwigi, Cichy Kącik, lub Wola Justowska, albo dobrą, wydzieloną parcelę. Zgłoszenia pisemne: Kraków, Żuławskiego 8a/12. 9849

Połowę kilkunastomorgowej posiadłości kupi agronom (Uniwersytet), celem rozszerzenia posiadanego rentownego ogrodnictwa handlowego. Współwłaściciel uczestniczyłby w dochodach. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8315".

Sprzedaż nieruchomości

Dąbie. Domek murowany, 4 ubik., ogród owocowy, okazyjnie tanio sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 572

Rozwadów. Parcelę, 1100 m^2, koło Rynku, tanio sprzeda: Kraków, Basztowa 10, m. 1. 573

Zakopane. Pensjonat, murowany, 21 pokoi, pełny komfort, duży ogród, w najpiękniejszej dzielnicy, sprzeda Biuro, Kraków, Basztowa 10/1. 193

Parcelę, budowlaną, narożnik, 120 sążni, ul. Urzędnicza, sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 574

Kamieniczkę, I. p., 11 ubik., ogród, pełne uzbrojenie, Dębniki, sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 404

Tenczynek. Dom, murowany, podpiwniczony, 7 ubikacyj, sprzeda: Kraków, ul. Basztowa 10/1. 571

Parcelę, 400 s., przy ul. Ks. Józefa, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1.

Kamienice I, II i III. p., komf. i części takich, tanio sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 394

Dębniki, 140 sąż., przy moście, tanio sprzeda: „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 413

Parcelę (Warszawskie), 680 m^2, narożnik, zatw. pod budowę, okazyjnie tanio sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1.

Wola Justowska. Willę, 5 ubik., ogród. Dom, 8 ubik., Dębniki. Kamieniczkę, 9 ubik., wolne 3 pok. kuchnia, przy tramwaju, tanio: Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39, tel. 158-66. 252

Dwa domy z ogrodem, Prokocim, przy stacji kol., sprzeda tanio: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 391

Kraków, ul. Król. Jadwigi, parcelę uzbr., 400 s., wyjątkowo tanio, sprzeda: Kraków, Zwierzyniecka 8/1. 392

Rabka. Pensjonat, 24 ubik., komfort, kompl. umeblowany, niebywała okazja. Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz Nr. 39. 245

Dom, mur., 5 ubik., 800 sąż. ogrodu, Kobierzyńska, Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39. 248

Dom, mur., 4 ubik., ogród, Dąbie. — Kamienica, 14 ubik., nowa, ogród, Osiedle Ofic., okazyjnie Skowroński, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 39. 249

Parcela, budowl., 320 sążni, 20 m frontu, na Salwatorze. Kraków, Basztowa 10, m. 1. 403

Parcelę, 1½ morga, przy autostradzie, Bronowice Małe, okazja, sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 405

Swoszowice. Parcelę, budowl., około 2000 m^2, koło łazienek, tanio sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 407

Rabka. Pensjonat, murowany, 20 pokoi, umeblowanie, przy stacji, tanio sprzeda: Kraków, Basztowa 10/1. 408

Dom parterowy, komfort, 8 pokoi, w centrum Krakowa, duży ogród, tanio sprzeda: „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 411

Kamieniczka I. p., blisko tramwaju, tanio do sprzedania: „Lokata", Kraków, Łobzowska 4. 412

Parcele, domy, kamienice, wille, poleca „Krakus", Kraków, Zwierzyniecka 11/4, telefon 117-68. 452

Młyn wodno-turbinowy, przy Krakowie, sprzeda B.H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-74. 2622k

Willę, 7-mio ubik., mur., z ogrodem, blisko tramwaju, sprzeda B.H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, telefon 128-74. 2623k

Parcele, 150 sążni, w śródmieściu, sprzeda B.H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27, tel. 128-74. 2624k

Kupno

Maszynę do szycia, lub główkę, kupię zaraz, podać cenę — markę Goniec Krak., Kraków, „Nr. 187".

Tapczan, szafę, leniwiec, kupię zaraz. Kraków, Zwierzyniecka 9/1. 188

Kupujemy kilimy, dywany perskie, żywieckie. Płacimy gotówką. Sklep dywanów, Kraków, Poselska 18. 226

Kupuję stare srebro Stanisław Chwiłkowski, Kraków, Krakowska 1, pod Arkadami. Zakład zegarmistrzowski

Dywany, kilimy, obrazy, antyki, meble, porcelana. Kupno — sprzedaż, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyk" Kraków, Stradom 18, telefon 140-83

Dywany, obrazy. Kupno, sprzedaż, ocena: Kraków, Florjańska 8. 1148k

Obrazy kupuje stale Salon „Antyki" — Kraków, Stradom 18 Tel. 140-83

Obraz i dywan perski sprzedasz najkorzystniej, Kraków, Florjańska 8.

Piżamy męskie poszukiwane. Komis, Kraków, Starowiślna 18. 2563k

Obrazy Tondosa poszukiwane. Komis, Kraków, Starowiślna 18. 2564k

Obrazy tatrzańskie poszukiwane. Komis, Kraków, Starowiślna 18. 2565k

Torebki damskie poszukiwane. Komis, Kraków, Starowiślna 18. 2566k

Kupuję bieliznę męską i damską, oraz pościelową i dziecięcą. Kraków, Starowiślna 80. Sklep. 7323

Kupuję za gotówkę ubrania, płaszcze, spodnie marynarki. Kraków, Starowiślna 80. Sklep. Tel 223-67. 7324

Srebro stare połamane oraz fasonowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26.

Kupuje stare włosie, starą morską trawę. Kraków, św. Marka 16. Wesołowski. 8998

Ubrania oraz oddzielne spodnie i marynarki, suknie, płaszcze męskie i damskie oraz kostjumy, kupuje za gotówkę: Skup i Sprzedaż Używanej Odzieży, Kraków, Plac Dominikański 1 tel. 114-28

Klubowy garnitur, skóra, kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 9198

Poszukuje futer, lisów, spodów futrzanych, kołnierzy, wszelkiej garderoby, bielizny, pościeli, kilimów, dywanów, narzut. „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 9660

Potrzebujemy maszyn „Singera", maszyn pisarskich, patefonów, płyt, srebra, platerów, kryształów, porcelany, fotoaparatów, waliz. „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 9664

Meble wszelkie, używane — kupuje gotówkowo Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 9915

Chromoniklelinę płaską, okrągłą, wszelkie przekroje, kupię. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 141".

Kilimy, dywany, kupuje i sprzedaje: Kraków, Długa 23, sklep z kilimami.

Kupuję nuty na sopran. Kraków, Długa 23, sklep z kilimami. 533

Koncesjonowany sklep używanej garderoby i bielizny, kupuje i sprzedaje za gotówkę. Kraków, Pierackiego 4. 3645

Maszynę do szycia „Singera" gabinetową, mało używaną, stan dobry, kupię zaraz. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8214".

Kupuję! Dywany, kilimy, kapy, chodniki, firanki, garderobę, maszyny do szycia, obrazy. Kraków, Długa 56/4a.

Kupię parę opon rowerowych z dętkami lub bez. Firma Wandor Wł., Skład rowerów i części. Kraków, Garbarska 4, telefon 124-48. 8615

Kołdry, bieliznę pościelową i osobistą, futra damskie, męskie, ubrania, obuwia, koce, kilimy, dywany, kupuje stale za gotówkę, sklep, Kraków, Krakowska 36.

Kołdry jedwabne kupię. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep Dembiński. 9398

Obraz sprzedasz najkorzystniej, Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 50

Kupuje obrazy znanych artystów polskich — płaci solidnie: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. 51

Wypłacamy zaliczki w wysokości do 1/3 wartości za przyniesione do sprzedaży: futra męskie, damskie, błamy, kołnierze, lisy, ubrania, bieliznę pościelową, firanki, śniegowce, kapce, kryształy, aparaty fotograficzne. Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12, w podworcu. 42

Kupujemy płyty gramofonowe oraz lampy elektryczne, modne. Elektrotechnika, Kraków, Pl. Dominikański 2, róg Stolarskiej. 9755

Kupię maszynę do szycia, ewentualnie samą główkę lub spód. Kraków, Długa 41, m. 9, w podworcu. 55

Maszyny masarskie do siekania i krajania, stan pierwszorzędny, kupię. Kraków, Asnyka 5/14. 2625k

Sprzedaż

Maszynę do szycia, tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31/7. 186

Zakład zegarmistrzowski Stanisław Chwiłkowski, Kraków, Krakowska 1 pod Arkadami poleca piękne upominki na św. Mikołaja. 8463

Zegarmistrz jubiler C. Chwiłkowski, Kraków, Florjańska 3. Sprzedaż, kupno, lecenia. 8465

Obraz Wojciecha Kossaka, oraz kołnierz wydrowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Starowiślna 66/5, I. p. 9786

Płyty najnowsze, oraz patefon markowy, okazyjnie zaraz sprzedam Kraków, Kalwaryjska 6/5. 29

Perskie futro, używane, modnie uszyte, na wysoką, męskie buty, b. eleganckie, czarne szkoty na Redfernach Nr. 43, piękne buty damskie, Nr. 34—5, tanio sprzedam. Kraków, Osiedle Oficerskie, Orląt 4, I. p. 500

Rysie, błam, w dobrym stanie, sprzedam. Informacje: Kraków, telefon Nr. 203-67.

Szafy trójdzielne, łóżka, toaletki, gwarantowane, suche, tanio sprzedam. Köllner, Kraków, Mostowa 6. 655

Łóżeczko orzech, Bidermayer, antyk, maszynę Singera, czółenkową, lampę elektryczną, tanio sprzedam. Köllner, Kraków, Mostowa 6. 656

Pelerynkę z młodego, srebrnego lisa, tanio sprzedam. Kraków, Miodowa 9/20.

Sypialnię, piękną, jasną, nowoczesną, z bieliźniarką, sprzedam. Kraków-Podgórze, Brodzińskiego 1/1. 328

Do sprzedania szafka przedpokojowa z lustrem, oraz chodnik kilimowy, 10 mtr. Kraków, Krakowska 49/8. 372

Sprzedam trzewiki, Nr. 43, płaszcz i ubranie męskie, śniegowce damskie, Nr. 6 i łapki perskie. Kraków, Bracka 6/6.

Kurtka-kożuch, ubranie wieczorowe, mało używane, na wysokiego, buty cholewy 42, do sprzedania. Kraków, Sławkowska 18, dozorczyni. 387

Walizkę skórzaną, bunda podróżna, wełniana, błam kangurowy, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Zyblikiewicza 5/167.

Obrazy znanych malarzy polskich, sprzeda „Komis", Kraków, pl. Dominikański 4. 1067k

Patefon elektryczny, zmieniacz, w pięknej szafie, pierwszorzędnej marki, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, ul. Felicjanek 17/2. 518

Kuchenki pokojowe, piecyki żelazne, oszczędnościowe, na węgiel, oraz kuchnia angielska z szabaśnikiem, do nabycia: Kraków, Józefa 3. 536

Damski płaszcz, skórkowa torebka i sukienka, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, św. Sebastjana 7/9 od g. 15—18.

Piecyki: okrągły, kuchenny dwufajerkowy, „Termon", sprzedam. Kraków, plac Słowiański 2/13, godz. 15.30—18. 550

Wózek-Autko, luksusowe, kremowe, sprzedam. Kraków, św. Sebastjana 16, m. 28, prawa ofic., II. p., ganek. 584

Maszynę krytą, Singera, lub z pudełkiem, tańszą, sprzedam okazyjnie tanio. Kraków, św. Jana 3/8, III. p. 598

Wózek głęboki Konkon, autko, sportowy, wyprawkę, płaszczyki, pajacyki, kołderki, łóżeczko, sprzedam. Naciągam gumy do wózków, Kraków, Zyblikiewicza 5/46.

Buty z cholewami, Nr. 43, jesionkę męską na watalinie, półbuty 42, kurtkę skórzaną męską, maszynę do szycia, krytą, sprzedam. Kraków, Tarłowska 3/4, przecznica Zwierzynieckiej. 677

Zamki błyskawiczne, grzebienie, szczotki, sznurowadła, korki do butelek pasta do obuwia, sprzedaż fabryczna D.H. Kurowski. Warszawa, plac Napoleona 9

Sienniki, worki, chodniki, płótno krakowieckie, oraz drobną galanterję poleca K. Jamroż, Kraków, Grodzka 28. 1118k

Dywany, obrazy, sprzedaż, kupno, ocena: Kraków, Florjańska 8. 1149k

Szewskie przybory: W. Cebula Kraków Starowiślna 50. 1353k

Płyty gramofonowe, duży wybór polskich sprzedam Kraków, Starowiślna 54, m. 20, od 15—18. 1359k

Na Św. Mikołaja i Gwiazdkę polecamy torby dla Pań, walizy, torby szkolne, teczki, pudełka itp. Ceny przystępne „Export" Kraków, Miodowa 17. Hurt — Detal. 1910k

Tapczan jedno- i dwu-osobowy, do sprzedania. Kraków, Starowiślna 33/3.

Meble kuchenne, pokojowe. Kraków, Starowiślna 79. 2352k

Tapczan jedno i dwuosobowy sprzeda Pracownia Tapicerska Kraków, św. Sebastjana 33 (naroż. Berka Joselewicza).

Tapczan nowoczesny, jedno- i dwuosobowy sprzedam Kraków, Meiselsa 8/4.

Bibuła gufrowana, większa ilość do sprzedania. Paciorkowska, Kraków, Kalwaryjska 91. 2441k

Płyty, patefony, okazyjnie sprzedaje Komis, Kraków, Pl. Dominikański 4.

Wielki wybór płyt oraz patefonów elektr. Ceny okazyjne. Kraków, Pl. Dominikański 4. Komis. 2444k

Młyńskie maszyny, motory gazowe, — wszelkie przybory itp. Plany, budowa, remonty. Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35, telefon 102-44.

Uwaga! Płyty patefonowe, polskie, niemieckie, muzyka lekka i poważna — codziennie od godz. 14—18-tej okazyjnie sprzedaje, Kraków, ul. Staszica 10/2.

Płyty polskie i niemieckie na składzie w każdej ilości, sprzedaje Firma „Kontakt" Kraków, Stradom 18. 7128

Nowość! Mając patefon na korbkę, możesz mieć piękną muzykę zastosowując membranę elektryczną. Informacje: Firma „Kontakt" Kraków, Stradom 18.

Futra, lisy, kołnierze futrzane, pelerynki z lisów, dywany, kilimy, zastawę stołową poleca Komis. Kraków, Szpitalna 11.

Szczotki, miotły, pędzle wszelkiego rodzaju najtaniej: Centrala Szczotek J. Perek, Kraków, Starowiślna 10. 8475

Łóżeczka dziecięce, ładne, biało lakierowane, sprzedaje wytwórnia: Kraków, Czarnowiejska 43. 8494

Obrazy, dywany, kilimy, antyki, meble, porcelana. Sprzedaż — kupno, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki" Kraków, Stradom 18, tel. 140-83. 8108k

Lampy, abażury, materjały elektrotechniczne poleca „Żar" Kraków, Sławkowska 11, w podworcu.

Sypialnie, jadalnie, gabinety, tapczany poleca Wytwórnia Mebli, Kraków, Stradom 16

Łóżeczka dziecięce sprzedam. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 9399

Firma jubilersko-zegarmistrzowska J. Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26, poleca biżuterje, różne praktyczne wyroby srebrne, oraz przyjmuje reperacje zegarków. 37

Obrazy wybitnych artystów w wielkim wyborze, najprzystępniejsze ceny: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, kupno, ocena. 40

Wielki wybór ubrań, futer damskich, męskich, płaszczy zimowych, jesionek, fotoaparatów, kryształów, kilimów, bielizny damskiej (kompletów), męskiej, pościelowej, firanek. Ceny niewysokie — poleca Komis, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12, w podworcu. 48

Patefon elektryczny zmieniający dziesięć płyt oraz pojedynczy, okazyjnie sprzedam. Kraków, Florjańska 15, m. 4 — godzina dowolna. 49

Futro źrebce francuskie z karakawkiem, sprzedam. Kraków, Starowiślna 33/6.

Meble stylowe (salonik), sprzedam okazyjnie. Kraków, Biskupia 11/8. 2627k

Maszynę do szycia, krytą, sprzedam. Kraków, Wrzesińska 10/13, godz. 3—5 codziennie. 2628k

Patefon, elektryczny, w pięknej szafie, tanio sprzedam. Kraków, Kordeckiego 10, m. 25. 2629k

Dywany, obrazy, okazyjnie kupisz Kraków, Florjańska 8. 2630k

Kołnierz futrzany, płaszcz zimowy, futro i spód futrzany, oraz kapce, sprzedam. Wiadomość: Kraków, Grodzka 47, pralnia. 2631k

Za zaliczeniem także wysyłamy sznurowadła i wszelką galanterję. Warszawa, Marszałkowska 102, pokój 10, I piętro, Mężyńska. 2632k

Uwaga! Muzykę poważną, taneczną i operetkową na płytach „Odeon", „Telefunken", Gloria" oraz „Esta", w dużym wyborze codziennie od godz. 14—18-tej, w niedzielę od 10—12-tej, okazyjnie kupisz. Kraków, ul. Staszica 10, m. 2.

Sypialnię, szafę kombinowaną trójdzielną, sprzeda Magazyn Mebli Kraków, Kopernika 8. 8754

Futra, lisy, kołnierze futrzane, dywany, kilimy, porcelanę, ubrania — poleca Komis, Kraków, Szpitalna 11. 8472

Hurtownia Kolonjalno-gospodarcza I. Meth. Kraków, św. Tomasza 2. Wysyła towary za zaliczeniem, cenniki bezpłatnie pocztą. 8960

Na Św. Mikołaja poleca srebrne papierośnice, cukiernice, puderniczki, łyżeczki, łańcuszki, krzyżyki itp. praktyczne upominki firma Z. Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 26. 9000

Sklep Komisowy, Kraków, Starowiślna 50. Sprzedaje i przyjmuje do komisowej sprzedaży: futra męskie i damskie, wszelką używaną garderobę i inne przedmioty. 9009

Kołdrę na 2 łóżka, sprzedam. Kraków, św. Marka 19, róg Florjańskiej. Sklep tapicerski. 9199

Sprzedajemy tanio używane ubrania, płaszcze, bieliznę pościelową koce, firanki, kilimy, oraz inne ładne rzeczy. Kraków, św. Krzyża 7. Sklep. 9245

Obrazy — sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena. Kraków, Łobzowska 5. Salon obrazów. 9264

Sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie — okazyjnie. Fa. Bracia Szczurek, Kraków, Stolarska 7. 9268

Łóżka polowe żelazne. Szczurek Adam, Kraków, Poselska 20. 9269

Pianino Lauberger Gloss, krzyżowo pancerne, sprzeda Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 9351

Fortepian Bösendorfer, angielska mechanika, krótki — sprzeda: Kraków, Starowiślna 12, m. 5. 9352

Srebro stołowe na 6 osób (prawdziwe) w pięknej kasecie, ostrza nierdzewne, sprzedam tanio. Kraków, Zyblikiewicza 5, schody 9, m. 126, od godz. 1—6.

Ciepłe pantofle domowe damskie, męskie i dziecięce, poleca Z. Kasperski. Kraków, Zwierzyniecka 8, sklep. 9596

Futra, lisy srebrne, niebieskie, rude, spody futrzane, kołnierze, wszelką garderobę damską, męską, dziecięcą, tanio sprzedaje „Centrokomis", — Kraków, Grodzka 9. 9663

Kilimy, dywany, chodniki, narzuty, linoleum, firanki, kapy, pościel, bielizna — najtaniej w „Centrokomisie", Kraków, Grodzka 9. 9665

Maszyny „Singera", maszyny pisarskie, patefony, igły, płyty, fotoaparaty, instrumenty muzyczne, walizki, teczki, obrazy, antyki — okazyjnie sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.

Srebrne, platerowe przedmioty, nakrycia stołowe, kryształy, szkło, porcelana, naczynia kuchenne, gospodarcze — najtaniej sprzedaje „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 9670

„Singer", maszynę do szycia, okazyjnie sprzedam. Kraków, Kościuszki 35/18, w podworcu. 9752

Fortepiany, pianina poleca najtaniej: Świątek, Kraków, Starowiślna 12.

Sprzedam szafy, łóżka, siatki, materace, serwantkę, kredensy. Kraków, Krakowsko 35. Sklep mebli. 9761

Chodnik kokosowy, firanki, kapy, porcelanę, garderobę, swetry, obuwie, sprzeda tanio Dom Komisowy. Kraków, Stradom 16. 9769

Futra perskie, sealskinowe, źrebcowe brązowe i czarne oraz futra męskie, błamy, lisy, futerka dziecięce, sprzeda okazyjnie Dom Komisowy. Kraków, Stradom 16. 9773

Dwa spody futrzane w dobrym stanie, sprzedam. Zgłoszenia 9—11: Kraków, Długa 50/5. 9874

Używane różne piękne meble sprzedaje Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59.

Mahoniową bibljotekę i biurko, kanapę, kredensy pokojowe, sprzedam. Kraków, Krakowska 26/2. 20

Patefon elektryczny ze wzmacniaczem i automatycznym wyłączaniem płyt, sprzedam tanio. Kraków, Plac Dominikański 4, m. 4. 21

Otomanę, siatki do łóżek poduszki rozcharnwe, sweter męski i damski, tanio sprzedam. Kraków, Starowiślna 29/38.

Śpiwór-baranicę, oraz koc, sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, Jabłonowskich 9/6, popołudniu. 59

Kapce zakopiańskie, solidnie wykonane, na nogę i buciki, sprzedam. Kraków-Podgórze, Limanowskiego 41/1. 111

Kapce oryginalne, zakopiańskie, Nr. 39 a 40, sprzedam. Kraków, Starowiślna 28, m. 24. 132

Maszynę do pisania, walizk. „Triumph", 5 skórek skunkowych, sprzedam. Kraków, Przemyska 4/1. 133

2 pasy kobiece, 1 ciążowy, oraz suknię crepe satin, czarną, sprzedam. Kraków, Przemyska 4/1. 134

Palto męskie, na niskiego, tęższego, ciemne, stan i gatunek pierwszorzędny, futerko białe, dziecięce, sprzeda Sklep Komisowy, Kraków, Starowiślna 50. 135

Kapę jedwabną na dwa łóżka, kapę pluszową na otomanę, lub łóżko, kapelusz czarny, pluszowy, męski, zegarek na rękę „Doxa", sprzeda Dom Komisowy, Kraków, Starowiślna 50. 137

Futro męskie, cybety, kołnierz bobry, w dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Sołtyka 10/2. 225

Patefonlli elektryczny, walizkowy „Thorens", sprzedam. Kraków, Krowoderska 19, m. 6a. 278

Ubranie męskie, okazyjnie sprzedam. Kraków, Kalwaryjska 6/5. 191

Kapce zakopiańskie, sprzedam. Kraków, św. Wawrzyńca 16/22, I. p., ofic. 279

Futro, damskie, źrebce, kołnierz kangurowy, oraz męskie, sportowe, jesionkę męską, brąz., sprzeda Kraków, Kochanowskiego 2/2. 324

Harmonia pianowa, 120 basów, 2 registry, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Mikołajska 4/32. 365

Pianino czarne, w dobrym stanie, okazyjnie sprzedam. Kraków, św. Stanisława 4/7. 397

Bunda podróżna, stan pierwszorzędny, tanio do sprzedania: Kraków, św. Stanisława 4/7. 398

Pierścionek damski z brylantem i maszynę biurową, pisarska, stan dobry, okazyjnie sprzedam. Kraków, Józefa 12, sklep. 128

Piecyk żelazny, oszczędnościowy, sprzedam okazyjnie. Kraków, Jul. Lea 39/1.

Harmonię „Lapaloma", 80 basów z registrem i „Hohenra student", 32 basy z registrem, okazyjnie sprzedam. Kraków, ul. Józefa 13/12. 437

Sprzedam piękne kołdry wraz z kompletem pościelowym, 2 kilimy, stolik okrągły. Kraków, Lubomirskiego 29, I. p., ganek. 446

Skrzynie drewniane, większa ilość, sprzeda Firma Kunkiel, Kraków, Szewska 11. 476

Płyty niemieckie, polskie, w dużym wyborze, lekkiej poważnej muzyki Gigli, Kiepura, Fogg, Dan, Faliszewski, Kolędy, Królewna Śnieżka, ludowe piosenki, mazurki, sprzedam codziennie 9—18, niedziela 9.30—11.30. Kraków, Mogilska 8, m. 6. 477

Singera maszynę krytą, w najlepszym stanie, sprzedam. Kraków, Tarłowska 3/4 (przecznica Zwierzynieckiej). 184

Ubranie, granat, kamgar wełniany i popielate, sprzeda: Kraków, Zamenhofa 7/1a. 489

Spód nutrje, oraz spód piżmaki, kołnierz klapami, czarny perski i brązowy, sprzedam. Kraków, Rękawka 25/4 na ganku. 498

Wilczury czarne, podpalane, dwumiesięczne, rodowodowe, Dog niemiecki, suka, 2-letnia, pręgowana, bernard suka, settery szkockie i Foxterriery rocznc, Foxterrier gładkowłosy, 5 mies. Psy czystorasowe, sprzeda Hodowla i Tresura Psów „Sokół", Wola Duchacka, obok Krakowa, ul. Główna 91. Informacje: Kraków, Traugutta 20/1. 1977k

Gilzy, bibułki, ognie bengalskie. Prowincja za zaliczeniem — dostarcza St. Sokołowski, Warszawa, Dygasińskiego 50.

P. T. Spółdzielnie i Kupcy! Piśmienne materjały, zeszyty, karty świąteczne i imieninowe, bibuły kwiatowe, artykuły kosmetyczne, przybory do palenia, galanterja i t. p. po cenach hurtowych dostarcza Spółdzielnia Zarobkowa Pracowników P. K. O., Warszawa, Marszałkowska 138 Cenniki na żądanie.

Maszyny młyńskie i rolnicze, urządzenia młynów oraz motory dla celów młyńskich i rolniczych, poleca Fabryka Maszyn Młyńskich Molitor, Kraków św. Wawrzyńca 26, tel. 131-18 8084

Znaczki pocztowe — przekonaj się — duży wybór, umiarkowane ceny. Stały zakup lepszych objektów. Świat Filatelistyczny, Kraków Florjańska 5/16 oficyny III p. od 3—5½. 8127

Patefony walizkowe „Paillard", elektryczny półszafkowy, płyty, igły, sprzedam. Kraków Dwernickiego 7 Jędrasiński. 8381

Maszyna „Singera" kryta, do sprzedania Kraków, Stara Olsza, Gen. Zielińskiego 22, m. 2. 8662

Sprzedam dywan $2\frac{1}{2} \times 3\frac{1}{2}$ i piecyk gazowy do ogrzewania. Wiadomość: Kraków, Pierackiego 6, m. 6. 8673

Wózek głęboki niemiecki, pierwszorzędny stan, sprzedam lub zamienię na taki lecz sportowy Zgł.: Kraków, W. Pola 1, m. 21. 8676

Torebkę damską, skórzaną, brązową — sprzedam. Kraków, Wygoda 11, m. 3.

Suknię wieczorową, różową, jedwabną, sprzedam. Kraków, Wygoda 11, m. 3.

Maszyny do pisania, liczenia, kasy kontrolne, ogniotrwałe, rolki kuponowe — sprzedaż, kupno. Juljusz Hecker, Kraków, Limanowskiego 52, telefon 141-48.

Wózek głęboki, sportowy, wyprawka, łóżeczko chromowe i z niklem, sprzedam. Kraków, Zyblikiewicza 5/39. 9396

Patefon elektryczny i walizkowy, oraz płyty, sprzedam. Kraków, Pl. Dominikański 2, róg Stolarskiej, Elektrotechnika.

Sprzedaż — kupno. Kraków, Długa 32, ubrań, płaszczy, bucików, bielizny.

Na Św. Mikołaja, lub Gwiazdkę, piękne, czerwone autko dla chłopca, na pedałach z kierownicą, kolej elektryczna, wózek dla lalki, teczki aktówki, skórzane, sprzedam. Kraków, Krzywa 13/11, II. p., ganek. 9782

Lampy elektryczne, materjały elektrotechniczne w wielkim wyborze poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35 tel. 167-27. 9908

Zapalniczki do gazu z kamyczkami poleca: Dom Handlowy — Centrala Światła, Kraków, Dietla 35. 9909

Elektromonterzy! Materjał instalacyjny w wielkim wyborze poleca D.H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35. 9910

Kuchenki gazowe 2-płomienne, oszczędnościowe i węże do tychże, poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27. 9911

Kuchenki elektryczne, grzałki, grzejniki w wielkim wyborze poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27.

Żelazka elektryczne „Brabork", domowe i krawieckie, najwyższy gatunek, poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Dietla 35, tel. 167-27. 9913

Piekarnik elektryczny, oszczędnościowy, do pieczenia, sprzedam. Kraków, Plac Słowiański 2/15. 104

Sypialnia jasna, nowoczesna, luksusowa, do sprzedania. Kraków, Strzelecka 15/2.

Kapce oryginalne, zakopiańskie, na skarpetę i buciki, z pierwszorzędnego, oryginalnego filcu zakopiańskiego, na najlepszych dodatkach skórzanych. Z okazji św. Mikołaja i Gwiazdki, tanio. „Koturn". Kraków, J. Piłsudskiego 7, codziennie od 1—5 popoł. 213

Kapce zakopiańskie, oryginalne, sprzedam. Kraków, Asnyka 3/9. Prawa ofic., godz. 12—14 i 16—17. 296

Singera maszynę szafkową, w pierwszorzędnym stanie i 2-gą krytą, sprzedam. Kraków, Krakowska 35, Batko, wejście z ulicy. 362

Fortepian, palto zimowe męskie, tanio do sprzedania. Kraków, Mały Rynek 7/7.

Kasa ogniotrwała, o wielkości 133×53, głębokości 45 cm, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Piłsudskiego 11, m. 1, od 8—10 i 14—16. 8818

Futro damskie, czarne źrebce, prawie nowe, sprzedam. Podgórze, Wałowa 4.

Stare okna, drzwi i posadzka kamionkowa. Kraków, Juljusza Lea 131. 8824

Fisharmonja dwugłosowa 12 000 zł. — do sprzedania. Kraków, Prądnicka 68, m. 5, I. p. 8825

Wydawnictwo „Goniec Krakowski". Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11